

DANUTA KOWAL

ur. 1935; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, II wojna światowa
Słowa kluczowe	Lublin, II wojna światowa, getto lubelskie, okupacja niemiecka, Niemcy, Majdanek, obóz koncentracyjny na Majdanku, ulica Lubartowska

Żydzi w czasie okupacji niemieckiej w Lublinie

Jak się szło od Bramy Krakowskiej w dół, po prawej stronie Lubartowskiej była granica getta i przy chodniku były druty kolczaste pod prądem. Jak szłam z moją mamą na zakupy po mleko czy coś ulicą Lubartowską to widziałam po drugiej stronie ulicy na drutach trupy dzieci, ludzi, którzy chcieli uciec, rzucali się na te druty. Takim prawie codziennym widokiem było jak prowadzili więźniów albo Żydów. Oni byli ustawieni czwórkami w pasiakach, na nogach mieli drewniaki, które tak kłapały, a prowadzili ich żołnierze niemieccy z taką [jakby] szpicrutą i bili ich w międzyczasie. W ogóle żołnierz niemiecki zawsze w ręku miał taką szpicrutę. Pamiętam wagony towarowe, te małe okienka zakratowane i za tymi okienkami oczy ludzkie, twarze ludzkie. To byli zapakowani ludzie tak na gęsto, których mieli wieść tam, gdzieś do obozów różnych. Był ten Majdanek [i] to tam palono tych ludzi, [wtedy] na dużej części Lublina czuło się zapach palonych kości, ciał. Ja ten zapach pamiętam po prostu. Jeszcze taka jedna rzecz, że jak chodziłam po zakupy z mamą to nie kupowało się kapusty czerwonej, dlatego że czerwona kapusta rosła na polu koło Majdanka, które było nawożone tymi popiołami z pieców. Takie małe mydełka sprzedawali, [moja] mama nigdy nie kupowała [ich]. Te małe mydełka były produkowane właśnie z dzieci mordowanych na Majdanku, z tego tłuszczu dziecięcego.

Data i miejsce nagrania	2010-09-28, Lublin
Rozmawiał/a	Emilia Kalwińska
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"